

POLONIA KAUKASKA

ВЫПУСК 3 (24) Ежеквартальная газета Союза поляков на КМВ осень 2002



Poważne zmiany nastąpiły w życiu parafii katolickiej pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego w Piatigorsku. Po dziesięciu latach ofiarnej pracy 21 sierpnia wyjechał do

Polski ks. Marek Macewicz. Będzie służył w parafii pod wezwaniem świętej Barbary w Rudzie Śląskiej. Nowym proboszczem parafii w Piatigorsku został ks. Tomasz Pawlik. 15 września uroczystym nabożeństwem rozpoczęła się jego działalność duszpasterska w naszym mieście.

Na prośbę redakcji „Polonii Kaukaskiej” ks. Pawlik łaskawie się zgodził powiedzieć kilka słów o sobie oraz odpowiedzieć na kilka pytań. Ks. Tomasz Pawlik urodził się 1 kwietnia 1973 roku w Ostrowcu Świętokrzyskim. Po skończeniu technikum chemicznego rozpoczął w 1993 r. nowicjat w klasztorze Ojców Frańciszkanów w Kalwarii Pałacowskiej, koło Przemyśla. Po nowicjacie od 1994 r. studiował w Krakowie w Papieskiej Akademii Teologicznej. Śluby wieczyste złożył 8 grudnia 1998 r. 27 maja 2000 r. przyjął święcenia kapłańskie. Pracował w Jaśle, w Bieszczadach, później w Zielonej Górze jako katecheta w liceum ogólnokształcącym. Jako duszpasterz zajmował się sprawami „Ruchu młodzieży różnych dróg” (Po rosyjsku tzw. „nieformalny”-red.). Również ks. Pawlik zajmował się organizacją festywalu piosenki chrześcijańskiej „Pokój i dobro”, w którym uczestniczyła nie tylko młodzież z Polski, ale i z Rosji, Ukrainy, Białorusi i Niemiec. Od 2 października 2001 r. ks. Pawlik służył w Eliście, stolicy Kałmucji. wtedy to po raz pierwszy odwiedził parafię w Piatigorsku w dniach uroczystości 10-lecia Związku Polaków na Kaukaskich Wodach Mineralnych.

P.K.-Czy mógłby Ksiądz kilka słów powiedzieć o zakonie Frańciszkanów, do którego należy?

ks.T.P.-To jest zakon, który na początku XIII wieku założył św. Frańciszek z Asyżu. Obecnie ojcowie frańciszkanie, do których należę, mają już swoje klasztory w Moskwie, Petersburgu, Kałudze, Czerniachowsku (obwód kaliningradski). W Moskwie istnieje wydawnictwo braci, a w Peterburgu-seminarium.

P.K.-Jak się stało, że Ksiądz znalazł się tutaj, w Piatigorsku?

ks.T.P.-W naszym zakonie są bracia, którzy chcieliby tutaj pracować. Zaznaczyć trzeba, iż bracia frańciszkanie są już w Astrachani i Eliście. Teraz jesteśmy tutaj, w Piatigorsku, dokąd przyjechałem po rozmowie z biskupem Klemensem Pickelem z Saratowa.

P.K.-Proszę kilka słów powiedzieć o planach działalności parafii w Piatigorsku w najbliższym czasie.

ks.T.P.-Przede wszystkim będzie to zabezpieczenie kościoła przed dalszym zniszczeniem- remont dachu i piwnic. Potrzebne też są nowe ołtarz i ławy w kościele.

P.K.-Czym prości parafianie mogliby pomóc w tej działalności?

ks.T.P.- Przede wszystkim swoją obecnością, otwartością, i gotowością pomocy w swoim czasie oraz poczuciem odpowiedzialności za to, co mamy, żebyśmy potrafili szanować i tróścić się o to, co jest nasze, żebyśmy budowali kościół materialnie, a przede wszystkim duchowo. Trzeba mieć poczucie, że jest kościół, w którym łączy nas wiara i Jezus Chrystus.

Z księdzem Tomaszem Pawlikiem rozmawiał
A. Bogolubow.



Встречи на клодзкой земле.

(Дневник поездки в Польшу участника делегации региона КМВ с 24 по 28.07.02г.)

(Окончание. Начало см. №2(23))

26.07. (пятница)

Встреча с администрацией города-курорта. Нас приветствует бургомистр города Поляница Здруй пан Гжегож Йунг. Наша делегация вручает сувениры. Старосте Земли Клодзкой - кавказский кинжал, а бургомистру - кислородскую вазу. На встрече присутствует много сотрудников администрации и представители бизнеса.

После встречи идём на экскурсию по городу, осматриваем минеральные источники, санатории, парк, завод по разливу минеральной воды. Знакомимся с системой утилизации мусора, созданной в соответствии с новым законодательством страны (3 "мусорных" декрета), принцип, которого гласит: "Кто производит мусор, должен за него платить." 70% мусорных инвестиции покрывает Евросоюз при условии, что только 20% мусора должно складироваться - остальная масса должна идти на переработку, при которой из него получают разные полезные материалы. Сжигание мусора признано в Польше вредной технологией.

На обед едем в другой город Вамбежице. За обедом встреча с представителями деловых кругов. Проявляют большой интерес к нашему региону. Особенно Предприятие линейной автоматки (имеет свои представительства во многих странах мира). Наша делегация посетила это современное предприятие. Торгово-промышленная палата города заинтересована в покупке наших товаров (просят характеристики и цены), а также готовы организовать выставку польских товаров в Минеральных Водах.

После обеда смотрим костёл (XIV в.) с чудотворной иконой Божьей Матери.

27.07. С утра едем на экскурсию в другие города - курорты. По пути осматриваем средневековую фабрику бумаги. Участвуем в её производстве ручным способом. Изготовленную нами бумагу получаем в подарок на память.

Сначала посещаем Душники-Здруй. Пьём воду и посещаем дом, где жил Шопен. Курорт очень красивый, напоминает Кисловодск. Потом едем к границе с Чехией в город Кудова-Здруй. Посещаем костёл, внутренность которого выложена 24 000 черепов жертв войн. Впечатление кошмарное. На обед успеваем ещё в один город-курорт - Лёндэк Здруй.

Здесь купаемся в бассейне с минеральной водой и осматриваем санатории. По дороге в гостиницу въезжаем канатной дорогой на Чёрную гору, с которой со специальной вышки открывается величественная панорама Клодзкой земли. Зимой здесь катаются на лыжах.

На ужин получаем приглашение от бургомистра. Подают жареные колбаски и пиво. В официальной обстановке подписываем протокол о намерениях сотрудничества между нашими регионами.

28.07. Утром едем в деревню Счиавка Нижняя на празднование 40-летия службы Богу и людям нашего гида и уже друга священника Станислава Драгулы. Он в этом сельском костёле начинал свою службу 40 лет тому назад. На празднике много людей, представители других местностей, где служил ксёндз Драгула. Приехал монах из Ватикана, много других священников и заместитель епископа из Вроцлава.

Перед мессой в торжественной обстановке все поздравляют юбиляра и вручают подарки. Наша делегация вручает священнику подсвечники из кислородского фарфора.

После торжественной мессы - обед в местной школе.

По дороге в гостиницу посещаем польскую семью, где живут друзья ксёндза Станислава. Его радостно встречают, угощают соком. Рассказывают о семейных делах. Интересуются нашим регионом, показывают книги главы семейства-поляника.

Видно, с какой любовью относятся они к своему священнику, который уже 40 лет посещает их дом. Прощаемся и следуем в гостиницу за вещами, вечером у нас поезд в Варшаву. Итальянец - хозяин гостиницы не отпускает нас без бутербродов на дорогу. Только поздно вечером уже в поезде оцениваем его заботу. Утром свободно гуляем по Варшаве и прощаемся с гостеприимной польской землёй.

Эугениуш Суперсон
председатель Союза Поляков на КМВ,
член делегации

Tu dostaniesz informację o Poloniach i prasie polonijnej z całego świata.

Forum po raz dziesiąty

Reportaż z dziesiątego Forum Mediów Polonijnych

3 września rozpoczęło się X Światowe Forum Mediów Polonijnych, Brałem w nim udział już po raz czwarty, Uroczyste otwarcie odbyło się jak zawsze w Tarnowie. Złączyliśmy od wzajemnego przedstawienia. Znowu czuć było, że reprezentujemy cały świat prasy polonijnej – było nas przecież ponad 150 uczestników z 36 krajów naszej planety. Zebrali się przedstawiciele całej Europy i byłego Związku Radzieckiego, za wyjątkiem Azji Środkowej i Kazachstanu. Amerykę reprezentowała potężna ekipa dziennikarzy, przede wszystkim ze Stanów Zjednoczonych i Kanady, ale były przedstawione również Peru i Argentyna. Przyjechali i nasi koledzy z Australii i Bliskiego Wschodu (Liban), a nasza piękna pani Iga reprezentowała tym razem polską gazetę w Japonii. (Chodzi mi o to, że w latach poprzednich pracowała w polskich gazetach w Stanach, a później w Izraelu.)

W dniu drugim obrad Forum, 4 września, poznaliśmy nowy skład zarządu naszych organizatorów – Małopolskiego Forum Współpracy z Polonią. Są nowe twarze, ale nadal naszym prezesem jest pan Stanisław Lis. Będzie nadal prowadził statek naszego Forum na groźnych falach gospodarki rynkowej. Wpływ tej gospodarki poczuliśmy już w dniu następnym, ale przede wszystkim kilka słów o uroczystym otwarciu Forum.

Częścią tego otwarcia była uroczysta ceremonia wręczenia nagród. Zaznaczyć trzeba, iż prezydent Polski odznaczył krzyżami „Za zasługi” dużą grupę pracowników tarnowskiego Forum Współpracy z Polonią. Złotym krzyżem został wyróżniony pan Stanisław Lis, srebrnymi zaś – panie Małgorzata Śajdak i Jolanta Kwiek – nasze „aniołki- stróżki” podczas obrad Forum Mediów.

Głównym laureatem w obydwóch konkursach dziennikarskich – „Powrót do źródeł” i „Reportaż

z poprzedniego Forum” tradycyjnie został Jerzy Skrobot z Chicago. Czy będzie miał kiedykolwiek w naszym środowisku konkurentów?

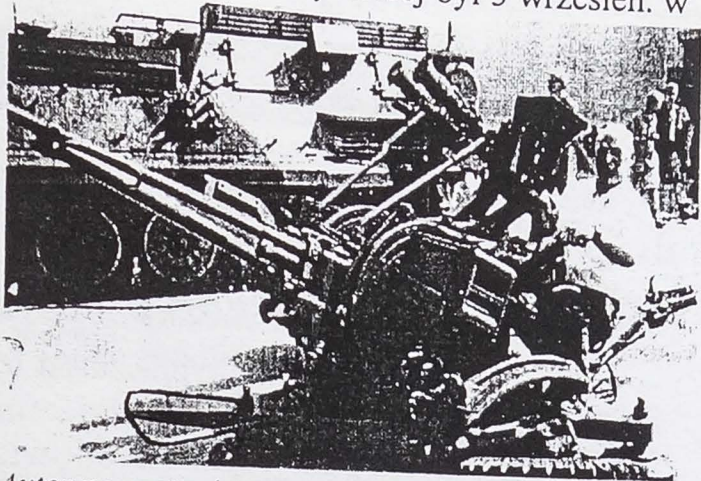
Zwraca na siebie uwagę fakt, iż, też tradycyjnie, po raz kolejny wśród nas są dziennikarze z Ukrainy, w tym najlepszy śpiewak naszego Forum pan Ryszard Zieliński z Donbasu. Więc, Ukraina zawsze ma i będzie miała co powiedzieć o rodakach na swoim obszarze.

Druga połowa drugiego dnia Forum i dni następne – to przeważnie realie gospodarki rynkowej. W dniu 4 września po obiedzie mieliśmy konferencję prasową naszych sponsorów, wśród których to kopalnia soli „Wieliczka” oraz tradycyjnie „Ceramika Paradyż”. Niestety, nie było nas tak dużo na tej konferencji – większość skorzystała z momentu, żeby bliżej poznać Tarnów.

Jednak w tym dniu zajmowaliśmy się nie tylko komercją. Poznaliśmy pana Andrzeja Kornasia, który zbiera pieniądze na projekt, którego jeszcze nie było w historii: planuje przewiosłować przez Atlantyk z Europy do Ameryki Północnej. Łączna długość jego podróży wynosi 230 kilometrów. Tak się stało, że panu Karnasiowi nie udało się tego zrobić w czasie jego młodości. Potem była rodzina, o którą trzeba było dbać. Teraz dzieci wyrosły i pan Kornaś, już po pięćdziesiątce, wrócił do tego projektu. Więc są i nadal będą w Polsce ludzie, którzy będą marzyli o przedsięwzięciach bardzo niezwykłych. Właśnie jednym z tego rodzaju projektów jest budowa Centrum Polonii w okolicach Tarnowa z posągami Pana Jezusa o wysokości 84 metry. Będzie to najwyższy posąg świata. Budowę zaplanowano rozpocząć w 2005 r. – na razie idzie zbiór środków finansowych.

Dnie 5 i 6 września – to stałe posiedzenia w Centrum Targowym Kielc, które obchodziło swoje 10-lecie. W przerwach obrad zwiedzaliśmy wystawy. Przede wszystkim była

to wystawa polskiego przemysłu wojennego, ostatnim dniem pracy której był 5 wrzesień. w



Autor na wystawie przemysłu wojennego w Kielcach.

następnych dniach towarzyszyły nam wystawy nie tylko różnych miejscowości województwa świętokrzyskiego, centrum którego są Kielce, ale i województwa łódzkiego i lubelskiego. Łódzkie zwiedzaliśmy w zeszłym roku, natomiast lubelskie będzie nas witało w roku następnym. 6 września w Kieleckim Centrum Kultury odbyła się uroczysta inauguracja święta Kielc, której byliśmy świadkami.

7 września gościli nas kolegia redakcyjne gazety „Echo dnia” i radia Kielc, które obchodzi swoje 50-lecie. Trzeba zaznaczyć, iż gazeta jest własnością pana Sołowowa – znanego w Polsce właściciela różnego rodzaju firm i zakładów.

W tymże dniu w amfiteatrze Kielc, położonym w pięknym miejscu między skałami, słuchaliśmy koncertu rok-muzyki.

8 września gościł nas Sandomierz, którego Rynek, Ratusz, Wieża Opatowska i podziemia są świadkami średniowiecznej potęgi Polski oraz męstwa jej mieszkańców przed najazdami Tatarów. Świadkiem bogactwa siedemnastowiecznej Polski i jego zniszczenia podczas Potopu Szwedzkiego jest Ujazd, w



Ruina „Krzyżtopór”. Rys. Tadeusz Kurek.

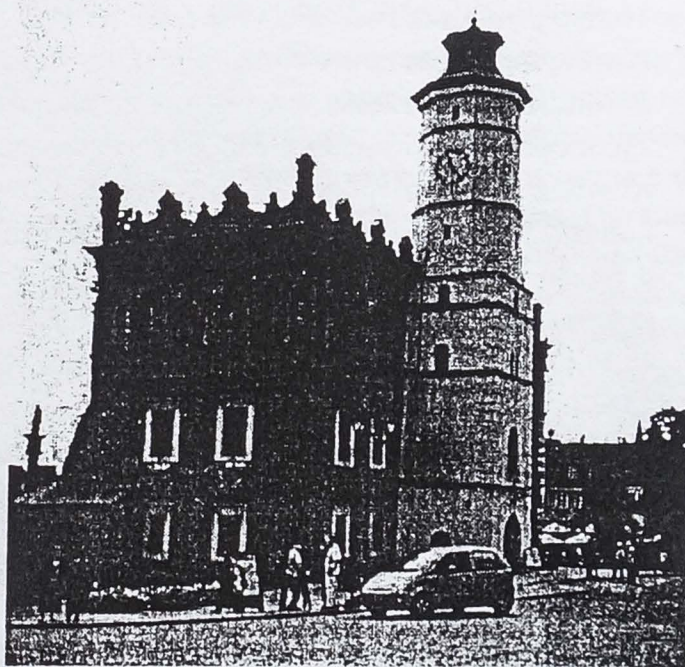
którym znajdują się ruiny zamku Ossolińskich „Krzyżtopór”, który zwiedziliśmy tegoż dnia. W dniu następnym, 9 września, przyjmował nas

w Warszawie prezydent Rzeczypospolitej Polski Aleksander Kwaśniewski. Podczas jego konferencji prasowej, która trwała około godziny, prezydent opowiadał na nasze pytania, dotyczące zarówno spraw wewnętrznych Polski, jak i jej polityki międzynarodowej. Jej priorytetem, jak wynikało z tej konferencji, nadal jest partnerstwo ze Stanami Zjednoczonymi oraz Europą. Zeby osiągnąć te cele Polska już wstąpiła do NATO. Teraz dąży do członkostwa w Unii Europejskiej.

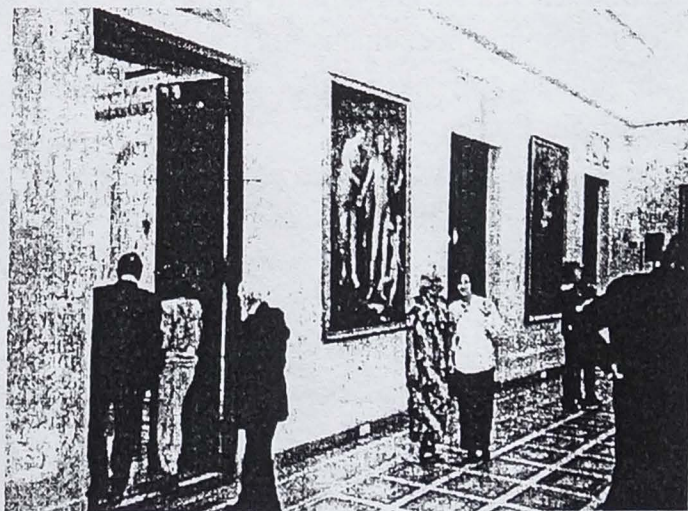
Po spotkaniu z prezydentem mieliśmy rozmowę o współczesnym stanie dziennikarstwa polskiego w Związku Dziennikarzy Polskich – trudności, niestety, są wszędzie.

Wieczorem każdy z nas, już swoją drogą, wyjechał z polskiej stolicy, pożegnaliśmy ją do przyszłorocznego Forum.

A. Bogolubow



Sandomierz. Ratusz.



*Wpalacu prezydenckim przed spotkaniem z prezydentem RP panem Aleksandrem Kwaśniewskim
Foto autora.*

Медицинские курсы в Люблине

с 1 по 30 июля по приглашению общества „Wspólnota Polska” я находилась на курсах по повышению квалификации в Медицинской академии г. Люблин. Кафедра стоматологии; где я усовершенствовалась; расположена в самом центре Люблина – в “Старом Мясте”; в прекрасном пятиэтажном здании Института стоматологии. В клинике недавно был произведён ремонт и она поразила меня чистотой и прекрасно оборудованными кабинетами, оснащёнными фирмой „Siemens”. По последнему слову техники оборудован кабинет рентгенодиагностики – компьютерным томографом.

Врачи, доктора наук, персонал встретили нас тепло и сердечно, отвечали на все интересующие нас вопросы, делились своими знаниями, опытом. В частных беседах за чашечкой кофе, на отдыхе шли сердечные разговоры о жизни в Польше и в России, рассказы о своих семьях, о радостях и проблемах в семье и на работе.

Вторая половина дня была посвящена культурно-развлекательной программе. Нам показали Люблин, его костёлы, старый замок. Прекрасная встреча прошла в администрации города с его руководителями. Нас познакомили с системой здравоохранения Польши, с организацией её страховой медицины, с частными врачебными кабинетами.

Неизгладимое впечатление произвела поездка в Краков – сердце Польши, и Ченстохову – её душу; а выступление молодёжного фольклорного ансамбля в “Хатке Жака”, студенческом клубе университета им. Марии Кюри-Склодовской, заставило многих прослезиться. Это были слёзы восторга, слёзы умиления, слёзы благодарности. Я очень благодарна всем, кто организовал такую замечательную программу для врачей из бывшего СССР, всем, кто её осуществил и всем, кто помог мне в ней поучаствовать.

Доктор Наталья Новицкая



Участники конференции на экскурсии в Козлувке. Фото Н. Новицкой



Пикник у озера

Стало уже доброй традицией в нашем Союзе каждое лето собираться на пикник в один из дней лета. В этом году таким днём стало 24 августа. Традиционно местом пикника был избран пляж у озера в посёлке Иноземцево. Как водится, были организованы игры и конкурсы для детей – прыжки через скакалку, викторины. Не забыты были и взрослые – для них прошли соревнования по стрельбе из пневматического пистолета, игра в “буриме” – писание стихов по заранее заданным рифмам. Совместными спортивными забавами стали перетягивание каната, игры в футбол и в дартинг – метание стрел в цель. Организовано всё это учительницей нашей субботней школы, пани Хеленой Бродовской, а также душой всех наших мероприятий – паном Эугенниушем Суперсоном. Им же было организовано и традиционное польское угощение – жареные на огне колбаски с кетчупом и горчицей. К сожалению, похолодание, а также большая загрязнённость берегов озера не позволили в этом году продолжить пикник купанием в озере. Тем не менее, думается, что все, кто в тот день принял участие в пикнике у иноземцевского озера, вернулись домой хорошо отдохнувшими и с чувством, что не зря провели часть своего выходного дня в обществе своих коллег и друзей из Союза Поляков на КМВ.

А. Боголюбов



Во время пикника. Фото Э. Суперсон и А. Боголюбов.

Нас принимает Краснодар

В одном из крупнейших научных и культурных центров Северного Кавказа, городе Краснодаре, состоялась научная конференция, тема которой – “Поляки в России в XVII-XX веках” – напрямую связана с историей нашего народа. Организатором конференции стал молодой доцент Кубанского Государственного Университета, президент полонийной организации Краснодара „Jedność” (“Единство”) пан Александр Селицкий.

Во время заседаний конференции, проходивших 10 и 11 июля нынешнего года в фойе Городского Художественного Музея Краснодара, было заслушано около 20 рефератов, касающихся различных сторон деятельности соотечественников, проживавших в России и принимавших самое активное участие в жизни различных слоёв русского общества, его хозяйственной, административной и культурной жизни. Расцвет такой деятельности поляков в России наступил в XIX веке, когда после присоединения к Империи Царства Польского тысячи его уроженцев, кто в качестве политических ссыльных, а кто и в качестве удачливых и не совсем карьеристов, прибывали в различные регионы России, в том числе и на Северный Кавказ в надежде на лучшую долю.

В нашем регионе к числу наиболее удачливых из числа прибывших сюда поляков следует, без сомнения, отнести Юзефа Бентковского и Марцелина Ольшевского, чей вклад в развитие этих, тогда вновь присоединённых к России земель, несомненен. Рефераты, посвящённые деятельности этих двух людей, были оглашены во второй день работы конференции.

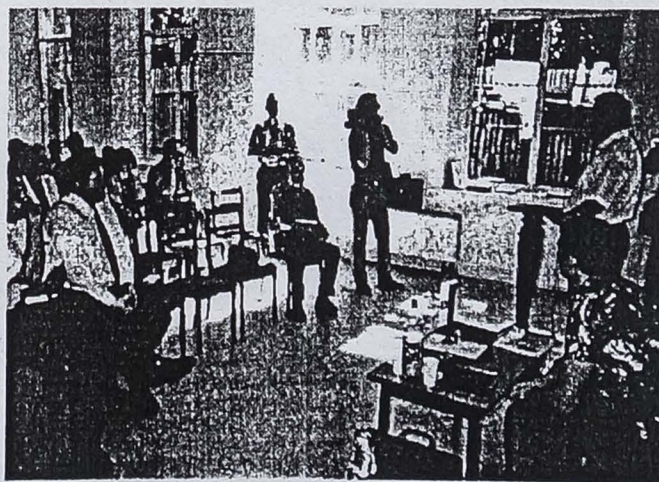
Автору этих строк, как представителю Союза поляков на КМВ, а также кафедры истории стран Восточной Европы Университета им. Марии Кюри-Склодовской в Люблине, также посчастливилось принять активное участие в работе конференции. Следует отметить прежде всего теплоту и

радушие её организаторов. Никогда не забудется тёплый приём, устроенный в честь нас, её участников, в костёле Краснодара отцом настоятелем и прихожанами. Всем, кто принимал участие в работе конференции, особенно представителям Польши, надолго запомнится выезд после её окончания на побережье Чёрного моря, в посёлок Витязево под Анапой, где они провели три дня, наслаждаясь ласковым солнцем и тёплыми пляжами гостеприимного курорта.

Некоторые их гостей впоследствии продолжили знакомство с Северным Кавказом. Двоих из участников конференции – пана Анджея Савицкого из Люблина и доцента Католического Университета в этом же городе, пана Кшиштофа Гембуру автор этих строк имел честь принимать у себя дома, стараясь сделать всё, чтобы гости из Польши смогли увезти с собой часть тепла нашего города, навсегда запомнили гостеприимство этого уголка на юге России.

Хотелось бы, чтобы научные форумы, подобные проведённому 10-11 июля этого года в Краснодаре, стали традицией в нашем регионе, чья история так богата интереснейшими событиями, в которых оставили след и представители польского народа.

А. Боголюбов, участник конференции.



Во время заседаний конференции.

Фото А. Боголюбов.